



Sygn. akt IV KK 81/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca)

Protokolant Małgorzata Gierczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego
sprawy **M. P.**

skazanego za przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 września 2019r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 5 września 2017 r., sygn.

akt II Ka (...),

utrzymującego wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 24 stycznia

2017 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 24 stycznia 2017r., w sprawie o sygn.
akt II K (...),

- I. uznał oskarżonego M. P. za winnego tego, że w dniach 10 lutego 2009r. i 3 marca 2009r., w M., woj. (...), będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne w warunkach określonych w art. 64 § 1 k.k., m. innymi wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 26 marca 2004r., sygn. II K (...) za przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k., art. 279 § 1 k.k., art. 278 § 1 k.k. i inne na karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, w ciągu pięciu lat od odbycia tej kary w wymiarze łącznym ponad roku - działając w warunkach ciągu przestępstw - popełnił następujące czyny:
1. w dniu 10 lutego 2009r., po uprzednim wyważeniu drzwi balkonowych, dostał się do wnętrza domu jednorodzinnego przy ul. Ś., skąd zabrał w celu przywłaszczenia komputer typu laptop T., dysk twardy zewnętrzny P., nawigację satelitarną C., aparat cyfrowy S., pendrive T.1, dwa męskie zegarki, złoty łańcuszek, srebrny łańcuszek, dziecięce sandały, perfumy, pieniądze, torbę sportową o łącznej wartości 4.570 zł na szkodę M. Z. oraz złotą i srebrną biżuterię w postaci: dwóch par złotych kolczyków, dwóch złotych łańcuszków, srebrnych kolczyków, srebrnego naszyjnika i srebrnej bransoletki i pieniądze o łącznej wartości 1.750 zł na szkodę K. Z. , tj. przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;
 2. w dniu 10 lutego 2009r., po uprzednim rozbiciu szyby w drzwiach balkonowych, dostał się do wnętrza domu jednorodzinnego przy ul. S. , skąd zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 900 zł, kamerę cyfrową C., perfumy oraz złotą biżuterię w postaci: obrączki, 4 łańcuszków, 4 par kolczyków, 4 pierścionków o łącznej wartości 5.260 zł na szkodę E. Ł. i M. Ł. , tj. przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;
 3. w dniu 10 lutego 2009r., po uprzednim wyważeniu okna, dostał się do wnętrza domu jednorodzinnego przy ul. W., skąd zabrał w celu przywłaszczenia komputer przenośny typu laptop H., [...] m-ki A., złotą biżuterię w postaci: 2 łańcuszków, 1 pary kolczyków, 2 pierścionków, wisiorka, kurtkę dżinsową oraz inne drobne przedmioty o łącznej wartości 4.300 zł oraz paszport na szkodę M. R. i R. R. , tj. przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
 4. w dniu 3 marca 2009r., po uprzednim rozbiciu szyby w drzwiach balkonowych,

dostał się do wnętrza mieszkania przy ul. W., skąd zabrał w celu przywłaszczenia aparat cyfrowy N. [...], zegarek męski A. z paskiem, złotą biżuterię w postaci: 4 łańcuszków, 7 par kolczyków, 6 pierścionków, 1 bransoletki, 5 wisiorków o łącznej wartości 6.150 zł na szkodę E. K. i R. K. oraz złotą obrączkę i zegarek męski z bransoletą i kopertą tytanową o łącznej wartości 600 zł na szkodę D. T. i P. T. , tj. przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

5. w dniu 3 marca 2009r., po uprzednim rozbiciu szyby w oknie, dostał się do wnętrza domu jednorodzinnego przy ul. D., skąd zabrał w celu przywłaszczenia dwa złote zegarki oraz inną złotą biżuterię w postaci: 4 obrączek, 10 łańcuszków o różnej długości, naszyjnika z wisiorkiem, 12 pierścionków, 12 par kolczyków, 5 wisiorków i 5 bransoletek o łącznej wartości 17.550 zł na szkodę A. S. i S. S. , tj. przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.;

6. w dniu 3 marca 2009r., działając z zamiarem zaboru mienia, usiłował włamać się poprzez wyważenie łomem drzwi wejściowych i okna do domu przy ul. D., jednak zamierzonego skutku nie osiągnął i kradzieży na szkodę M. B. nie dokonał, gdyż został spłoszony przez przebywającą w domu pokrzywdzoną, tj. przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.; - to jest za winnego dokonania ciągu przestępstw z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. - i za to, na mocy art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności;

II. uznał oskarżonego M. P. za winnego tego, że w dniu 10 lutego 2009r., w M., działając w warunkach powrotu do przestępstwa z mieszkania przy ul. B. zabrał w celu przywłaszczenia 300 dolarów USA, 200 Euro, 20 dolarów kanadyjskich wartości łącznej co najmniej 1991 zł na szkodę B. M. i J. M. tj. przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. - i za to, na mocy art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., skazał go na karę 1 roku pozbawienia wolności;

III. na mocy art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczone

wobec oskarżonego w punktach I i II wyroku kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na mocy art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia w całości szkód wyrządzonych pokrzywdzonym przestępstwami.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją obrońca M. P. .

Wskazał w niej na błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego wyroku, który miał istotny wpływ na jego treść oraz obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 170 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., a także art. 424 k.p.k. i wniósł o jego zmianę przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu przestępstw, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 5 września 2017r., sygn. akt II Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony kasacją przez obrońcę M. P. . Zarzucono w niej rażące naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść tego wyroku, w tym rażącą obrazę art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., w zw. z art. 4 k.p.k. art. 5 k.p.k., 6 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt.1 k.p.k., w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. polegające na nierozważeniu wszystkich zarzutów zgłoszonych w apelacji, dotyczących uchybień Sądu I Instancji w zakresie oceny dowodów, w tym w szczególności:

1. niedokonanie wszechstronnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu naruszenia prawa do obrony, a to art. 6 k.p.k., wynikającego z dokonania w postępowaniu przygotowawczym czynności procesowych bez udziału obrońcy, który nie był prawidłowo zawiadomiony o terminach tych czynności
2. niedokonanie wszechstronnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu naruszenia zasady obiektywizmu tj. art. 4 k.p.k. wskazującego na to, że Sąd I instancji uwzględnił jedynie okoliczności wskazujące na winę oskarżonego, a pominął okoliczności świadczące o jego niewinności;
3. niedokonanie wszechstronnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu rażącej obrazy art. 170 k.p.k., wskazującego, że nastąpiło bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka J. S. na okoliczność zachowania

się świadka M. Z. i słów przez niego wypowiedzianych wobec oskarżonego w trakcie spotkania w rzeszowskiej kawiarni K. w R. oraz reakcji oskarżonego na słowa świadka, także przeprowadzenia pomiędzy świadkami konfrontacji - w sytuacji, gdy dowód ten był istotny dla ustalenia, przy braku innych dowodów, jak oskarżony zareagował na stwierdzenie przez świadka Z., że to oskarżony dokonał włamania do jego domu oraz obrazy przepisów prawa procesowego, a to art. 170 k.p.k., poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przesłuchanie świadka M. Z. na okoliczność w jakich okolicznościach posiadał wiedzę na temat wyglądu oskarżonego i na podstawie jakich informacji i od kogo pozyskanych świadek ten rozpoznał oskarżonego jako ówczesnego podejrzanego,

4. niedokonanie wszechstronnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu wskazującego na obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 5 § 2 k.p.k., skoro „pomimo wątpliwości co do winy oskarżonego, które były jasno widoczne, Sąd I instancji nie usunął ich w toku postępowania, a następnie bezprawnie rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego”.

Nadto w kasacji zarzucono obrazę art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 p. 1 k.p.k., w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. mającą polegać na pominięciu przez Sąd odwoławczy, że Sąd pierwszej instancji „nie bazował przy wydawaniu wyroku wyłącznie na okolicznościach ujawnionych w toku rozprawy głównej, a ustalając winę oskarżonego, czemu dał wyraz w treści uzasadnienia wyroku, powoływał się wielokrotnie na uprzednią karalność oskarżonego i ten fakt przesądził o jego przeświadczeniu o winie oskarżonego. Sąd I instancji nie był zainteresowany prowadzeniem w pełnym zakresie dowodowym, gdyż nie zamierzał wprowadzać nowych - obcych swemu przekonaniu - elementów dowodowych, zakłócających ustalony przez siebie stan faktyczny”.

Wprost pod adresem Sądu odwoławczego został nadto skierowany zarzut rażącej obrazy art. 6 k.p.k. oraz ustawy z dnia 15 czerwca 2007r. o lekarzu sądowym wynikającej „z pozbawienia oskarżonego możliwości korzystania z udziału obrońcy w rozprawie apelacyjnej w dniu 05.09.2017r. przed Sądem Okręgowym w T.” skoro Sąd ten „nie uwzględnił wniosku obrońcy - autora apelacji o zmianę terminu rozprawy, pomimo, iż obrońca złożył stosowny wniosek wraz

zaświadczeniem od lekarza sądowego”.

W konkluzji wniosk o uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w T. utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. oraz uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w S. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest, w części, zasadna.

Zasadny jest zarzut obrazy art. 6 k.p.k. sprowadzający się do wskazania na niezasadne ograniczenie prawa oskarżonego do obrony przez pozbawienie go prawa do korzystania z pomocy ustanowionego przez niego obrońcy z wyboru na rozprawie apelacyjnej w dniu 05 września 2017r., która odbyła się przed Sądem Okręgowym w T.. Jest to uchybienie naruszające w istotny sposób podstawowe reguły rzetelnego procesu, zatem tej rangi, że – jak się w orzecznictwie przyjmuje - w każdym niemal przypadku, musi być oceniane jako mogące ze swej istoty mieć wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia. Prawo oskarżonego do korzystania z pomocy obrońcy zastrzeżone w art. 6 k.p.k. oznacza przede wszystkim prawo do korzystania z obrońcy przez niego ustanowionego jako obrońcy z wyboru zaś ustanowienie takiego obrońcy wyłącza możliwość powołania obrońcy z urzędu, co znajduje swój wyraz dobitnie w art. 42 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym oskarżony może „w szczególności wybrać obrońcę lub na zasadach określonych w ustawie korzystać z obrońcy z urzędu”. Zatem tylko oskarżony, który nie ma obrońcy z wyboru może żądać ustanowienia obrońcy z urzędu (art. 78 § 1 k.p.k.) a musi takiego obrońcę mieć tylko w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 k.p.k., przy czym konieczność przyznania obrońcy z urzędu przewidziana w tym ostatnim przepisie aktualizuje się wtedy dopiero, gdy oskarżony nie ustanowił sobie obrońcy z wyboru. Przewidziana w art. 79 § 2 k.p.k. przesłanka prowadząca do ustanowienia obrońcy z urzędu, określona jako „okoliczności utrudniające obronę” inne niż przewidziane w art. 79 § 1 k.p.k., to tylko okoliczności ściśle związane z osobą oskarżonego, które, jakkolwiek nie uniemożliwiają, to jednak w znacznym stopniu utrudniają realizację prawa do obrony materialnej bezpośrednio przez samego oskarżonego. Nie budzi więc wątpliwości w orzecznictwie, że „okoliczności utrudniające obronę” to jakieś

szczególne właściwości fizyczne oskarżonego wynikające np. z wieku czy stanu zdrowia bądź intelektualne np. niski stopień inteligencji ogólnej. Dyskusyjnym jest, na ile czynnikiem przesądzającym przy ocenie co do możliwości skutecznego prowadzenia obrony przez oskarżonego jest stopień skomplikowania sprawy, zwłaszcza pod względem prawnym. W każdym razie, z całą pewnością za czynnik taki nie może być uznana tzw. obstrukcyjna postawa obrońcy ustanowionego z wyboru. Tym bardziej za niedopuszczalne należy uznać ustanowienie obrońcy z urzędu w miejsce obrońcy powołanego przez oskarżonego z wyboru w sytuacji, w której ten ostatni obrońca należycie usprawiedliwia swoje niestawiennictwo na rozprawie, wobec czego jedyną przesłanką (co zostało powiedziane wprost w tej sprawie) dla ustanowienia obrońcy z urzędu jest założona przez sąd potrzeba zrealizowania procesowego postulatów „rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie”. Taka potrzeba bowiem w żadnym razie nie może być realizowana za cenę ograniczenia podstawowych gwarancji procesowych oskarżonego, w tym prawa do korzystania z pomocy obrońcy z wyboru.

W przedmiotowej sprawie, w toku postępowania odwoławczego, powstał szczególny układ faktyczny; pierwszy termin rozprawy apelacyjnej był wyznaczony na 11 lipca 2017r. (k-3018). Obrońca oskarżonego w dniu 10 lipca przesłał fax-em „wniosek o zmianę terminu rozprawy” z powodu swojej niedyspozycji zdrowotnej, dołączając stosowne zaświadczenie lekarza sądowego. Zastrzegł też, że „oskarżony nie wyraża zgody na zastępstwo adwokata substytutu” (k. 3024 - 3025; 3034 - 3035). Sąd Okręgowy w T., uwzględniając ten wniosek, termin rozprawy odwołał, wyznaczając kolejny jej termin na dzień 5 września 2017r. (k. 3040) co było postąpieniem prawidłowym. Zmienił on jednak swoje stanowisko, gdy w dniu 4 września 2017r. wpłynął ponownie wniosek obrońcy o zmianę terminu rozprawy, zawierający identyczną, jak uprzednio, treść, do którego również zostało załączone aktualne zaświadczenie lekarza sądowego. (k. 3043 - 3044).

Przyczyna zmiany stanowiska nie wynikała jednak z powodu kwestionowania wiarygodności zaświadczenia o chorobie obrońcy bowiem jego wiarygodność czy rzetelność, skoro w aktach sprawy nie było dowodów przeciwnych, nie mogła budzić żadnych wątpliwości. Dowodziło ono zaś, że ustanowiony przez oskarżonego obrońca z wyboru jest chory i na rozprawę odwoławczą stawić

się nie może z przyczyn to usprawiedliwiających.

Stosownie do treści art. 117 § 2 k.p.k. czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiała się (...), usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wnosi o nieprzeprowadzanie czynności bez jej obecności.

Przepis ten jest w swej treści jednoznaczny, warto też wskazać na dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w podobnych sprawach, gdzie jednoznacznie wskazuje się, iż usprawiedliwione niestawiennictwo strony w każdym przypadku tamuje przebieg rozprawy odwoławczej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 19.10.2016r., V KK 134/16, LEX nr 2152410; 11.10.2016r., II KK 145/16, LEX nr 2159097; 21 maja 2019r., V KK 211/18, LEX nr 2677056). Dlatego, mając na uwadze powyższe a także gwarancyjny charakter prawa do korzystania z pomocy obrońcy z wyboru (na którego istotę wskazano w pierwszej części uzasadnienia) Sąd Okręgowy w T., chcąc postąpić prawidłowo, nie miał innej możliwości jak tylko po raz kolejny odroczyć rozprawę, co najwyżej podejmując próbę weryfikacji rzetelności wystawionego przez lekarza sądowego zaświadczenia o niezdolności do stawiennictwa na rozprawie ustanowionego przez oskarżonego obrońcy z wyboru lub pouczyć oskarżonego o możliwości wypowiedzenia pełnomocnictwa i ustanowienia innego obrońcy z wyboru. Prawo do obrony bowiem, w tym zwłaszcza prawo do korzystania z pomocy obrońcy z wyboru, co do zasady zawsze uznawane jest za prawo bardziej doniosłe niż interes wymiaru sprawiedliwości, wobec czego wszelkie jego ograniczenia na rzecz tego interesu muszą wyraźnie wynikać z przepisów ustawy. Warto tu zauważyć, że aktualnie obowiązujące przepisy procedury karnej, mając na uwadze fundamentalne znaczenie prawa do obrony, już nie przewidują możliwości (jak jeszcze w K.P.K. z 1969r.) instytucji usunięcia obrońcy od udziału w sprawie z powodu zakłócania porządku rozprawy lub godzenia w powagę sądu.

Powracając do realiów przedmiotowej sprawy: Sąd odwoławczy postąpił we wskazanej wyżej sytuacji procesowej wadliwie; zarządzeniem z dnia 4 września 2017r. (k. 3045) wyznaczono oskarżonemu obrońcę z urzędu – adw. A. J., do czego, w powstałej sytuacji faktycznej absolutnie nie było podstaw procesowych. Wyznaczona adwokat stawiała się oczywiście na rozprawę apelacyjną w dniu 5 września 2017r. jednak doprowadzony na rozprawę apelacyjną oskarżony M. P.

wniósł o odroczenie rozprawy z powodu nieobecności obrońcy z wyboru adw. Ł. J. (k. 3056). Sąd odwoławczy (na podstawie art. 458 k.p.k. w zw. z art. 401 § 1 k.p.k.) nie uwzględnił wniosku obrońcy z wyboru adw. Ł. J. oraz oskarżonego o odroczenie terminu rozprawy apelacyjnej. Uzasadnił swoją decyzję tym, że „choroba obrońcy oskarżonego adw. Ł. J. uniemożliwia rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie” a nadto tym, że obrońca wielokrotnie nie stawiał się na terminy rozprawy przed sądem pierwszej instancji bez usprawiedliwienia, utrudniając rozpoznanie sprawy w rozsądnym terminie. I to właśnie postąpienie, w świetle wcześniej poczynionych uwag, prowadzi do stwierdzenia zasadności zarzutu kasacyjnego wskazującego na rażące naruszenia prawa oskarżonego do obrony w jego aspekcie zakładającym w pierwszej kolejności uprawnienie do korzystania z pomocy obrońcy przez siebie wybranego. Obowiązkiem Sądu odwoławczego bowiem było w zaistniałej sytuacji procesowej „misję” adw. J. uznać za zakończoną a rozprawę odroczyć. Niczego nie zmienia w ocenie powstałej sytuacji to, że treść protokołu rozprawy nie wskazuje, by oskarżony wyraźnie sprzeciwiał się jej dalszemu udziałowi w rozprawie jako obrońcy z urzędu.

Stwierdzenie wykazanego wyżej uchybienia prowadzi do konieczności uchYLENIA zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Niezależnie jednak od powyższego, trzeba zauważyć, że zasadny także był podnoszony w kasacji zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k. poprzez wskazanie na niedokonanie wszechstronnej kontroli odwoławczej w zakresie stawianego w apelacji sądowi pierwszej instancji zarzutu rażącej obrazy art. 170 k.p.k., polegającej na bezpodstawnym oddaleniu wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka M. Z., przede wszystkim na okoliczność z jakiego źródła posiadał wiedzę na temat wyglądu oskarżonego i na podstawie jakich informacji i od kogo pozyskanych świadek ten rozpoznał oskarżonego jako ówczesnego podejrzanego. Okoliczności te bowiem, czego - jak się wydaje - nie dostrzegł sąd odwoławczy, bynajmniej nie należą do tych, nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Mają one przecież obrazować sposób prowadzenia postępowania przygotowawczego przez funkcjonariuszy policji a to w tej sprawie - wobec licznych tu wątpliwości i niejasności, zwłaszcza dotyczących okoliczności towarzyszących pierwszemu

przesłuchaniu oskarżonego - jest istotne.

Podsumowując; rozpoznanie kasacji w zakresie omówionych powyżej zarzutów kasacyjnych jest wystarczające do wydania wyroku kasatoryjnego zatem, zgodnie z art. 436 k.p.k. rozpoznanie pozostałych zarzutów w zasadzie jest bezprzedmiotowe.

Warto tylko zalecić Sądowi odwoławczemu, by przy ponownym rozpoznaniu sprawy, dostrzegł też, oczywiście w granicach wyznaczonych zakresem zarzutów apelacyjnych, te okoliczności, które tak silnie akcentował Sąd Rejonowy w S. wydając pierwszy w tej sprawie wyrok (uniewinniający oskarżonego) oraz rozważył jednak wnikliwie kwestię dopuszczalności przesłuchania w charakterze świadka adw. Ł. J. (na co wskazywał już Sąd odwoławczy uchylający wspomniany wyrok uniewinniający), mając na uwadze, że tajemnica adwokacka nie obejmuje – jak się wydaje – okoliczności faktycznych towarzyszących np. przebiegowi czynności postępowania przygotowawczego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.